

Natalia Kawczyńska, kl. IIb
Sprawozdanie z pleneru malarskiego
klasa 2 B LP, jesień 2016

Tej jesieni naszym domem na czas pleneru stała się Wola Łagowska. Szczęśliwcy zostali zakwaterowani w domkach, a pozostała część grupy w przytulnych pokojach w pensjonacie. Rekompensatą dla nich była mała odległość dzieląca ich od kuchni pełnej przepysznych jedzenia. Niektóre głodomory kierowane pierwotnym instynktem, jakim jest głód zabierały nadmiar jedzenia do swoich pokoi, gdzie pożerały go w środku nocy.

Oprócz wyczekiwanych posiłków w centrum naszego zainteresowania znalazły się też przeróżne zwierzęta, niektóre niekoniecznie urocze.

Obszar lasów, łąk i pól był tak ogromny, że niektórzy z nas przez pięć dni pobytu nie byli w stanie odkryć wszystkich jego zakamarków. Inni porwani w wir przygody, niczym himalaiści wspięli się na najwyższy szczyt, niosąc na swoich barkach pełen ekwipunek, a czasem również wykończonych kolegów.

Mimo zapowiadanego wcześniej deszczu pogoda przekroczyła nasze najśmielsze oczekiwania, zaskakując nas letnim powietrzem i ciepłymi promieniami słońca. Opanowanie opiekunów - Anny Czekały i Jacka Vogel oraz ich cenne rady pomagały utrzymać swobodną atmosferę w czasie naszej pracy.

Te wspaniałe warunki pozytywnie wpłynęły na naszą wenę, gwarantując wszystkim satysfakcjonujące oceny.